

Sygn. akt I Ca 248/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska

Sędziowie: SO Dorota Twardowska (spr.)

SO Arkadiusz Kuta

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej przy ulicy (...) w E.

o ochronę naruszonego posiadania

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 23 marca 2015 r. sygn. akt IX C 1338/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od powódki E. G. na rzecz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy (...) w E. kwotę 78 zł (siedemdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 248/15

UZASADNIENIE

Powódka E. G. wniosła o przywrócenie jej utraconego posiadania podjazdu usytuowanego przy ul. (...) w E. o długości około 8 mb i szerokości około 1,2 m, usytuowanego na zapleczu budynku prowadzącego do lokalu nr (...) przy ul. (...) w E., wskutek naruszenia posiadania podjazdu przez pozwanego przez jego rozebranie w miesiącu grudniu 2013 roku, poprzez nakazanie pozwanemu odbudowania tego podjazdu z istniejących jego elementów do stanu używalności, jaki istniał do listopada 2013 roku i oddanie go w posiadanie powódce, także przez usunięcie kraty z drzwi wejściowych, prowadzących z podjazdu do mieszkania oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy ul. (...) w E. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, podnosząc że demontaż podjazdu dokonana na podstawie prawomocnej uchwały Wspólnoty a ze zmarłym właścicielem lokalu ustalono, że podjazd ma służyć jedynie jemu jako osobie niepełnosprawnej, a po jego śmierci zostanie zdemontowany.

Wyrokiem z dnia 23 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 173 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazał, że fakt dokonania demontażu podjazdu jest w sprawie bezsporny, a podjazd nie był przedmiotem, który można by odstawić od drzwi do mieszkania i przenieść w inne miejsce w całości lub choćby w częściach pozwalających na powtórne ich złożenie w innym miejscu; stanowił konstrukcję metalowo – drewnianą, którą rozebrano poprzez rozdzielanie jej na części i oderwanie części konstrukcji od elewacji budynku, a po demontażu dodatkowo zabezpieczono wejście do mieszkania od strony podwórza metalową kratą. Wskazano na tymczasowy, prowizoryczny charakter ochrony prawnej posiadania jako szczególnego, pozostającego pod ochroną prawa, stanu faktycznego niezależnie od zgodności posiadania ze stanem prawnym (art. 342 – 344 k.c., art. 347 k.c., art. 352 k.c.) oraz przesłanki udzielenia ochrony posiadania z art. 344 k.c.

Sąd Rejonowy stwierdził, że ostatni stan posiadania nie był sporny, podobnie jak okoliczność demontażu podjazdu, natomiast badanie, czy działania pozwanej wspólnoty były samowolne, nie było celowe, zważywszy, iż przesłanką niewyrażoną wprost w przepisie, jednakże niezbędną do uwzględnienia powództwa o przywrócenie posiadania, jest istnienie rzeczy w chwili orzekania. Podkreślono potrzebę odróżnienia przywrócenia posiadania, czyli przywrócenie stanu poprzedniego, od przywrócenia substancji, gdyż odbudowanie podjazdu stanowiłoby de facto naprawienie powstałej szkody, byłoby odszkodowaniem w naturze. Stąd wskazano, że przywrócenie posiadania do stanu sprzed naruszenia nie zawsze jest możliwe, gdyż nie można przywrócić do stanu poprzedniego zniszczonej rzeczy. Z istoty ochrony posesoryjnej może nastąpić jedynie przywrócenie posiadania substancji w takim stanie, w jakim się ona znajduje. Natomiast w przypadku bezprawnego rozebrania rzeczy, jej zdemontowania w taki sposób, że części pochodzące z rozbiórki są jedynie materiałem budowlanym, a nie tym samym przedmiotem, co wcześniej, powodowi przysługuje inne roszczenie, niż o przywrócenie naruszonego posiadania. Z tej przyczyny na podstawie art. 344 k.c. a contrario powództwo oddalono. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu powołano art. 98 § 1 k.p.c. oraz przepisy normujące wysokość opłat za czynności adwokackie.

W apelacji od wyroku powódka E. G. zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego art. 342 k.c. i art. 344 § 1 k.c. wskutek ich niezastosowania oraz naruszenie przepisów postępowania art. 212 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 478 k.p.c., w następstwie czego doszło do wydania wyroku oddalającego powództwo, zamiast wyroku postulowanego przez powódkę. Skarżąca twierdziła, że stan faktyczny był niesporny i zaistniały wszystkie przesłanki do udzielenia powódce ochrony posesoryjnej. Powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwu oraz zwrotu kosztów procesu za obie intonacje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

W sprawie bezspornym jest, że pozwana Wspólnota dokonała demontażu podjazdu, którego dotyczy żądanie, poprzez rozmontowanie konstrukcji i oddzielenie od ścian budynku, wskutek czego obecnie nie istnieje sporny podjazd, który mógłby zostać ponownie, w nieskomplikowany sposób połączony z budynkiem. Już z twierdzeń pozwu przyznanych przez pozwaną wynika, że dawna konstrukcja podjazdu obecnie stanowi zbiór elementów, które dla utworzenia konstrukcji odpowiadającej cechom podjazdu muszą zostać ponownie zespolone, zainstalowane w odpowiednim miejscu oraz połączone w bezpieczny sposób ze ścianami budynku. Powódka żąda udzielenia ochrony naruszonego posiadania poprzez „odbudowanie podjazdu z istniejących elementów” oraz usunięcie kraty zabezpieczającej obecnie drzwi wejściowe na ścianie zewnętrznej budynku. Prawidłowe jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że takie żądanie przekracza zakres ochrony posesoryjnej i nie może być zrealizowane w tym postępowaniu, jednoznacznie wyprowadzanym z dyspozycji art. 344 § 1 k.c., co potwierdza także apelacja.

Treść roszczenia o ochronę posiadania zależna jest od tego, czy nastąpiło naruszenie lub pozbawienie posiadania. W zależności od tego roszczenie będzie zmierzało albo do zakazu dalszych tego rodzaju zakłóceń (zaniechania

naruszeń), albo do nakazania przywrócenia stanu poprzedniego. Roszczenie posesoryjne nie obejmuje żądań petytoryjnych ani odszkodowawczych. Przywrócenie stanu poprzedniego nie obejmuje obowiązku restytucji, gdy w wyniku naruszenia rzecz została uszkodzona lub zniszczona (np. odbudowy rozebranego budynku, a w stanie sprawy – konstrukcji podjazdu). Obowiązek taki przekracza zakres procesu posesoryjnego, a roszczenie jest roszczeniem odszkodowawczym (art. 363 k.c.), którego poszkodowany może dochodzić tylko w zwykłym trybie. Przywrócenie posiadania może wprawdzie obejmować zarządzenia sądu nakazujące pozwanemu dokonanie odpowiedniej czynności niezbędnej do przywrócenia stanu poprzedniego, np. zasypanie rowu uniemożliwiającego przejazd albo rozebranie zapory ustawionej na drodze czy też ustawienie wywróconego płotu, ale zarządzenia te są dopuszczalne o tyle, o ile są niezbędne do przywrócenia posiadania i mają podrzędny charakter w stosunku do zasadniczego merytorycznego rozstrzygnięcia. W razie wątpliwości decyduje porównanie wartości użytkowej uszkodzonej rzeczy i kosztów jej naprawy (przywrócenia do poprzedniego stanu - tak w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 24 września 1965 r., III CR 156/65, LexisNexis nr 309283). Jeżeli na skutek naruszenia posiadania rzecz uległa zniszczeniu, wówczas dotychczasowemu posiadaczowi rzeczy przysługują roszczenia odszkodowawcze, dochodzone w zwykłym trybie, a nie w ramach postępowania o naruszenie posiadania (por. A. Kunicki, Przedmiot i zakres sądowej ochrony posiadania, PiP 1962, z. 8-9, s. 284; J. Ignatowicz, Ochrona posiadania..., s. 233; J. Gołaczyński (w:) E. Gniewek (red.), Komentarz, 2006, s. 486 i n.; Komentarz do art. 344 k.c. Teresa Filipiak, LEX Omega).

Należy zauważyć, że właśnie na tę przyczynę oddalenia żądania wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia, co całkowicie pominięto w twierdzeniach apelacji, nie podejmując w tym zakresie polemiki ze stanowiskiem Sądu.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną i oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 t.j.).